

OKRES PIERWSZY - 12 DNI - WYRZECZENIE SIĘ ŚWIATA

Wprowadzenie

Pierwsza część przygotowań powinna polegać na odcięciu się od ducha świata, który pozostaje w sprzeczności z duchem Jezusa Chrystusa. Duch świata to w gruncie rzeczy zaprzeczenie dominującemu panowaniu Boga, zaprzeczenie, które w praktyce jest manifestowane przez grzech i nieposłuszeństwo, co pozostaje w całkowitej opozycji do ducha Chrystusa, który jest także duchem Maryi.

Uzewewnętrznia się to przez żądze ciała, żądze oczu i pychę życia; przez niepodporządkowanie się prawom Boga i nadużywanie rzeczy stworzonych. Efektem tego, w pierwszym rzędzie, jest grzech w każdej jego odmianie, oraz wszystko to, czym posługuje się diabeł dla prowadzenia do grzechu; działania, które powodują błędy i zaciemnienie umysłu, oraz bałamucenie i skażenie woli. Ich ułudna wspaniałość i czar kreowane są przez diabła dla przynęcenia do grzechu w osobach, miejscach i rzeczach.

Czytania odpowiednie dla tych dwunastu dni: Ewangelia wg. Św. Mateusza, rozdziały: 5, 6, 7

Książka: "O naśladowaniu Chrystusa", Thomasa A. Kempisa; Księga I, rozdz. 13, 18, 25 oraz Księga III, rozdz. 10, 40

Ćwiczenia duchowe: Rachunek sumienia, modlitwa, ćwiczenie się w: wyrzeczeniu, umartwianiu, czystości serca - ta czystość jest nieodzownym warunkiem dla kontemplowania Boga w Niebie, widzenia Go na ziemi i poznania Go poprzez światło wiary.

Modlitwy do odmawiania przez pierwszych dwanaście dni: Veni Creator Spiritus, Ave Maris Stella, Magnificat

Modlitwy na pierwszych 12 dni: Wyrzeczenie się świata

Veni, Creator Spiritus – Hymn z około roku 858

1. O Stworzycielu, Duchu, zstąp, nawiedź serc wiernych Tobie krąg,
Niebiańską łaskę zesłać racz, pierśmi, co dziełem są twych rąk.
2. Pocieszycielem jesteś zwan, Wszchemogącego Boga dar,
Tyś namaszczenie naszych dusz, zdrój żywy, miłość, ognia żar.
3. Ty darzysz łaską siedmiokroć, bo moc z prawicy Ojca masz,
Przez Ojca obiecany nam, mową wzbogacasz język nasz.
4. Światłem rozjaśnij naszą myśl, w serce nam miłość świętą wlej,
I wątłą słabość naszych ciał, utwierdź stałością mocy twej.
5. Nieprzyjaciela wygnaj precz, i pokój daj po wieczny czas.
Niech pod wytrwałą wodzą twą ominie wszelka szkoda nas.
6. Daj nam przez Ciebie Ojca znać, daj, by i Syn poznany był,
I byśmy, Duchem Obu Ich wierzyli w Ciebie z całych sił.
7. Bądź Bogu Ojcu chwała, cześć, Synowi, który z martwych wskrzesł,
I Temu co pociesza nas, po wieczność, której obcy kres. Amen.

Ave, Maris Stella

Hymn z VII lub VIII wieku, tłumaczenie z j. łacińskiego ks. Karłowski, K.J.

Witaj mórż ognista Gwiazdo, Matko Boga, Panno zawsze czysta, bramo niebios błoga.
Gabryela: "Ave" będąc powitaną, dni nam wróc łaskawe, mieniać Ewy miano.

Więźniom zdejmi okowy, ślepym rozpal żary, oddal ból życiowy, uproś wszystkie dary.
Bądź nam Rodzicielką, broń u Boga w niebie, co przez miłość wielką chciał się zrodzić z Ciebie.

Panno osobiwa, cicha przed wszystkimi, winy skrusz ogniwa, uczyn nas cichymi.
Daj nam czyste życie, drogę, co nie myli, byśmy widząc Dziecię, zawsze się cieszyli.

Bogu Ojcu chwała, pokłon mocy Chrystusa, z Duchem Trzem niech pała jedna cześć wieczysta! Amen.
Dozwól mi chwalić Cię, Panno święta! Daj mi moc przeciw nieprzyjaciołom Twoim!

Magnificat - Pieśń dziękczynna Najświętszej Maryi Panny

Ewangelia Św. Łukasza 1, 46-55

Wielbi dusza moja Pana, i rozradował się duch mój w Bogu, Zbawicielu moim.

Gdyż wejrzał na niskość służebnicy swojej;

Oto bowiem odtąd błogosławioną zwać mnie będą wszystkie narody.

Albowiem uczynił mi wielkie rzeczy, który możny jest, i święte imię jego.

A miłosierdzie jego z pokolenia w pokolenie, bojącym się jego.

Uczynił moc ramieniem swoim, rozproszył pysznych w zamysłach ich serca.

Strącił mocarzy ze stolicy, a podwyższył pokornych.

Łaknących napełnił dobrami, a bogaczy z niczym puścił.

Przyjął Izraela, sługę swego, wspomniawszy na miłosierdzie swoje.

Jak mówił do ojców naszych, Abrahamowi i potomstwu jego na wieki.

Dodatkowe wiadomości o pieśni Veni Creator Spiritus

Od tłum.: Ze słów siostry zakonnej w Polsce, której cudowne uzdrowienie 40 lat wcześniej przez zmarłą przełożoną jej zakonu, stało się podstawą do beatyfikacji przełożonej: "Opowiedziałam wszystko księdzu, który przybył z Rzymu i wieczorem tego dnia, przed Mszą Św. usłyszałam w kościele VENI CREATOR – dziękujemy za cud!"

Dodatkowe wiadomości o pieśni Ave, Maris Stella

Od tłum. – I. Obietnice dla tych, którzy śpiewają "Ave Maris Stella", z modlitewnika "Pieta" w j. ang.: W czasie rozruchów w Rzymie, motłoch zbliżał się do domu w którym mieszkała św. Brygida. Słychać było przywódcę tłumu, który obiecywał żywcem ją spalić. Św. Brygida zaczęła się wówczas modlić do Pana Jezusa i spytała, czy ma uciekać. Pan Jezus polecił jej zostać na miejscu: "To nie ma znaczenia, że sprzysięgli się na twoje życie. Moja potęga złamie knowania twoich wrogów; jeśli Moi Mnie ukrzyżowali, to tylko dlatego, że im na to przyzwoliłem." Matka Boża dodała: "Zaśpiewajcie razem Ave Maris Stella, a Ja ochronię was przed wszelkim niebezpieczeństwem."

II. W książce „Poemat Boga-Człowieka”, Księga IV, Cz.1, Rozdz.6 i 8 Maria Valtorta zapisała słowa pieśni, jaką Św. Jan zaczął spontanicznie śpiewać podczas podróży na morzu. - Rozdz. 6."Z Ptolemaidu do Tyru" „...Bardzo szybko zapada noc. I wydaje się dziwnym, że niebo było tak zachmurzone, a jednak widać ukazujące się gwiazdy o nadzwyczajnej jasności. Migocą gwiazdy Niedźwiedzicy, a na morze pada blask księżycy tak biały, jakby to jutrzienka wstawała po ciężkim dniu, bez nocnej przerwy. Jan, syn Zebedeusza, podnosi głowę ku niemu i śmieje się. Niespodziewanie zaczyna śpiewać, pobudzając swym śpiewem do rytmicznych ruchów wiosła:

Bądź pozdrowiona Gwiazdo Zaranna,

Nocny jaśminu kwiecie!

Złoty księżycu na moim niebie, święta Matko Jezusa.

Tyś, o Matko, Nadzieją żeglarzy!

Kto cierpi i umiera, o Tobie marzy.

Gwiazdo święta i miłosierna świeć!

Temu kto Cię kocha, o Maryjo świeć!

„Co ty robisz? – pyta go brat [Św. Jakub] – My mówimy o Jezusie, a ty mówisz o Maryi?

„On jest w Niej, a Ona – w Nim. On jest, bo była Ona. Pozwól mi śpiewać..I Jan śpiewa, pociągając innych. Dopływają do Tyru.”

Rozdz. 8.,„Burza i cuda na statku” „...Burza szaleje jeszcze bardziej. Piotr mówi: „Śpiewaj Janie, jak wczoraj, a my ci pomożemy. I Jan rozpoczyna swój śpiew. Inni wtórują mu. Potem, po śpiewie, modlą się z rozkrzyżowanymi ramionami „Ojcze Nasz”. Potem śpiewają głośniejsze. I tak na przemian, bez lęku... I istotnie, fale bardzo powoli tracą swą zawziętość....”

Czytania na pierwszych 12 dni: Wyrzeczenie się świata

Dzień pierwszy

Św. Mateusz 5, 1-16; O naśladowaniu Chrystusa, Księga III, Rozdz. 40

Św. Mateusz 5, 1-16

CHRYSTUS GŁOSI SIEDEM BŁOGOSŁAWIENSTW. Jesus zaś widząc rzesze, wstąpił na górę, a gdy usiadł, przystąpili ku niemu uczniowie jego. A otworzywszy usta swe, nauczał ich, mówiąc: Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem ich jest królestwo niebieskie. Błogosławieni cisi, albowiem oni posiadą ziemię. Błogosławieni, którzy płaczą, albowiem oni będą pocieszeni. Błogosławieni którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyceni. Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią. Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą. Błogosławieni pokój czyniący, albowiem nazwani będą synami Bożymi. Błogosławieni którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości, albowiem ich jest królestwo niebieskie. Błogosławieni jesteście, gdy wam będą złorzeczyć i będą was prześladować i mówić wszystko złe przeciwko wam kłamiąc, dla mnie. Radujcie się i weselcie się, albowiem zapłata wasza obfita jest w niebiosach: bo tak prześladowali proroków, którzy przed wami byli. NAZYWA APOSTOŁÓW SOLĄ I ŚWIATŁEM. Wy jesteście solą ziemi. A jeśli sol zwietrzeje, czym będzie solona? Na nic się więcej nie przyda, tylko żeby była precz wyrzucona i podeptana przez ludzi. Wy jesteście światłością świata. Nie może się skryć miasto leżące na górze. Ani nie zapalają świecy i nie kładą jej pod korzec, ale na świeczniku, aby świeciła wszystkim, którzy są w domu. Tak niechaj świeci światłość wasza przed ludźmi, aby widzieli uczynki dobre i chwalili Ojca waszego, który jest w niebiosach.

Z książki „O naśladowaniu Chrystusa, Księga III, Rozdz. 40

1. *Uczeń.* Panie, czym jest człowiek, że o nim pamiętasz, i czymże – syn człowieczy, że się nim zajmujesz. (*Por. Mt 26,41*). Czym sobie człowiek zasłużył, abyś mu udzielał łask? Jakże się mogę uskarżać, jeśli mnie opuszczasz, albo się żalić, że nie spełniasz tego, o co proszę? W rzeczywistości mogę tylko jedno myśleć i mówić: Panie, jestem niczym, nic nie mogę i sam z siebie nie mam nic dobrego; czuję we wszystkim moją słabość i nicość i do nicości zawsze zdążam. Jeśli Ty mnie nie wspomagasz i nie umacniasz wewnątrz, wpadam od razu w oziębłość i opieszałość.

2. Ale Ty, Panie, zawsze jesteś ten sam i na wieki trwasz niezmiennie dobry, sprawiedliwy i święty; czynisz wszystko dobrze, sprawiedliwie i święcie i wszystkim rozporządzasz z mądrością. A ja, będąc więcej skłonny do upadku niż postępu, nie pozostaję nigdy w tym samym stanie; w mej duszy siedemkroć zmieniają się nastroje. Wszakże skoro Ci się spodoba wyciągnąć ku mnie wspomagającą rękę, prędko dzieje się lepiej. Ty sam, bez ludzkiej pomocy, możesz mnie wesprzeć i tak mocno utwierdzić, że nie będę tak skrajnie zmienny, lecz serce me, ku Tobie zwrócone, w Tobie pokój odnajdzie.

Teraz odmawiamy modlitwy przypisane na okres pierwszy: “Wyrzeczenie się świata”.

Dzień drugi

Św. Mateusz 5, 17-26; O naśladowaniu Chrystusa, Księga III, Rozdz. 40

Św. Mateusz 5, 17-26

PRZYSZEDŁ UDOSKONALIĆ ZAKON. Nie mniemajcie, że przyszedłem rozwiązywać Zakon albo proroków. Nie przyszedłem rozwiązywać, ale wypełnić. Zaprawdę bowiem powiadam wam: Dopóki nie przeminie niebo i ziemia, jedna jota albo jedna kreska nie odmieni się w Zakonie, aż się wszystko stanie. Kto by więc rozwiązał jedno z tych przykazań najmniejszych i tak by ludzi nauczał, będzie zwany najmniejszym w królestwie niebieskim; a kto by wypełnił i nauczał, ten będzie zwany wielkim w królestwie niebieskim. Albowiem powiadam wam, że jeśli nie będzie obfitowała sprawiedliwość wasza więcej, niż doktorów zakonnych i faryzeuszów, nie wejdziecie do królestwa niebieskiego.

UCZY NIE GNIEWAĆ SIĘ NA BLIŹNIEGO Słyszeliście, że powiedziane było starym: “Nie będziesz zabijał”, kto by zaś zabił, będzie winien sądu. Lecz ja wam powiadam, że każdy, który się gniewa na brata swego, będzie winien sądu. Kto by zaś rzekł bratu swemu: głupcze, będzie winien Rady. A kto by rzekł: szalony, będzie winien ognia piekielnego.

Jeśli tedy ofiarujesz dar swój do ołtarza i tam wspomnisz, że brat twój ma coś przeciwko tobie, zostaw tam dar swój przed ołtarzem i idź pierwiej pojednać się z bratem swoim: a wtedy przyszedłszy, ofiarujesz dar swój. Pogódź się prędko z przeciwnikiem swoim, póki z nim jesteś w drodze, by cię przeciwnik nie podał przypadkiem sędziemu, a sędzia by cię nie podał słudze i byłbyś wrzucony do więzienia. Zaprawdę powiadam ci: Nie wyjdiesz stamtąd aż oddasz ostatni pieniążek.

O naśladowaniu Chrystusa, Księga III, Rozdz. 40

3. Gdybym przeto umiał się wyzbyc wszelkiej ludzkiej pociechy, czy to dla zdobycia pobożności, czy też z potrzeby, która mnie nagli do szukania Ciebie (bo nie dla człowieka, co by mnie pocieszył), wtedy słusznie mógłbym się spodziewać wszystkiego z Twojej łaski i radować się darem nowej pociechy.
 4. Dzięki niech będą Tobie, od którego wszystko pochodzi, cokolwiek mi się zdarza dobrego. Jestem człowiekiem niestałym i słabym, marnością i niczym wobec Ciebie. Z czego zatem mogę się chlubić albo dłaczego požądam rozgłosu? Chyba z tego, że jestem niczym, a to byłoby już skrajną próżnością. Zaiste, próżna chwała jest zgubną chorobą i największą marnością, bo odciąga od prawdziwej chwały i pozbawia łaski niebieskiej. Gdy człowiek podoba się sobie, nie podoba się Tobie, gdy się ubiega za pochwałą ludzką, traci prawdziwe cnoty.
 5. Prawdziwą chwałą i świętym weselem jest chlubić się z Ciebie, nie z siebie, weselić się z Twego imienia, a nie z własnej cnoty, nie cieszyć się żadnym stworzeniem, chyba ze względu na Ciebie. Niech będzie pochwalone imię Twoje nie moje; niech będą uwielbione sprawy Twoje, nie moje, niech imię Twoje będzie błogosławione, a ja niech nie mam żadnej chwały ludzkiej. Tyś sam moją chwałą i weselem serca mojego. W Tobie dzień cały będę się chlubić i radować, a z siebie zaś nic się nie będę chlubił, jak tylko ze słabości moich. (2 Kor 12,5)
- Teraz odmawiamy modlitwy przypisane na okres pierwszy: "Wyrzeczenie się świata".*

Dzień trzeci

Św. Mateusz 5, 27-37; O naśladowaniu Chrystusa, Ks. I, Rozdz. 18

Św. Mateusz 5, 27-37

O POŻĄDLIWOŚCI, ZGORSZENIU I CUDZOŁÓSTWIE Słyszeliście, że powiedziano starym: Nie będziesz cudzołożył." A ja powiadam wam, że każdy, który patrzy na niewiastę, aby jej pożądał, już ją scudzołożył w sercu swoim. Jeśli więc prawe oko twoje gorszy cię, wyrwij je i odrzuć od siebie, albowiem pożyteczniej jest tobie, aby zginął jeden z członków twoich, niżby całe ciało twoje miało być wrzucone do piekła. A jeśli cię prawa twoja ręka gorszy, odetnij ją i odrzuć od siebie; albowiem pożyteczniej jest tobie, aby zginął jeden z członków twoich, niżby całe ciało twoje miało iść do piekła. Powiedziano zaś: "Ktokolwiek opuści żonę swoją, niech jej da list rozwodowy." Lecz ja wam powiadam, że wszelki który opuści żonę swoją, sprawia, że ona cudzołoży, i kto by opuszczoną pojął, cudzołoży.

O PRZYSIĘDZE Słyszeliście również, że powiedziano starym: "Nie będziesz krzywoprzysięgał; ale oddasz Panu przysięgi swoje." Ja wam zaś powiadam, abyście zgoła nie przysięgali: ani na niebo, bo jest tronem Boga, ani na ziemię, bo jest podnóżkiem nóg jego, ani na Jerozolimę, bo jest miastem wielkiego króla. Ani na głowę swoją nie będziesz przysięgał, bo nie możesz uczynić jednego włosa białym albo czarnym. Lecz niech mowa wasza będzie: tak, tak; nie, nie. A co nadto więcej jest, od złego jest.

O naśladowaniu Chrystusa, Ks. I, Rozdz. 18

1. Wpatruj się w żywe przykłady Ojców Świętych, którzy jaśnieli prawdziwą doskonałością i pobożnością, a zobaczysz, jak niewielkim i prawie niczym jest to, co my czynimy. Ach, czymże jest życie nasze w porównaniu z ich życiem! Święci i przyjaciele Chrystusa służyli Panu w głodzie i pragnieniu, w zimnie i nagości, w pracy i znoju, w czuwaniu i postach, w modlitwie i świętym rozmyślaniu, w prześladowaniach i obelgach. Jak liczne i ciężkie utrapienia wycierpieli apostołowie, męczennicy, wyznawcy, dziewice i wszyscy inni, którzy chcieli iść śladami Chrystusa! Albowiem *kto nienawidzi duszy swojej na tym świecie, na życie wieczne zachowa ją.* (J 12,25)

2. O, jak surowe i pełne zaparcia życie wiedli święci Ojcowie na pustyni! Jak długie i ciężkie znosili pokusy! Jak często dręczeni byli przez nieprzyjaciela! Jak wiele żarliwych modłów zanosili do Boga! Jak ostre zachowywali posty!

Z jaką wielką gorliwością i zapałem dążyli do duchowego postępu! Jak zawziętą toczyli walkę dla poskromienia swoich wad. Z jakże czystą i prostą myślą zwracali się zawsze do Boga! W ciągu dnia pracowali, a nocą trwali długo na modlitwie, choć i w czasie zajęć nie przestawali myślnie się modlić.

3. Każdą chwilę pożytecznie wykorzystywali, a każdy moment poświęcony służbie Bożej wydawał im się krótki. Dla wielkiej słodczy kontemplacji zapominali nawet o potrzebie posiłku dla ciała. Wyrzekali się wszelkich bogactw, dostojeństw, zaszczytów, przyjaciół i krewnych; nie pragnęli niczego od świata, przyjmując tylko rzeczy konieczne do życia i ubolewając nad tym, że ciało musi służyć. Byli przeto ubogimi w rzeczy ziemskie, lecz bardzo bogaci w łaski i cnoty. Zewnętrznie pozbawieni wszystkiego, otrzymywali wewnętrznie łaskę i pociechę Bożą.

Teraz odmawiamy modlitwy przypisane na okres pierwszy: "Wyrzeczenie się świata".

Dzień czwarty

Św. Mateusz 5, 37-48; O naśladowaniu Chrystusa, Ks. I, Rozdz. 18

Św. Mateusz 5, 37-48

JAK SIĘ ZŁEMU SPRZECIWIĄĆ Słyszeliście iż powiedziano: "Oko za oko i ząb za ząb." Ja zaś wam powiadam, byście się nie sprzeciwiali złemu: ale jeśli Cię kto uderzy w prawy policzek twój, nadstaw mu i drugi. A temu, który chce się z tobą w sądzie spierać i wziąć suknię twoją, odstąp mu i płaszcz. A ktokolwiek przymuszał cię na tysiąc kroków, idź z nim i drugie dwa. Temu, co cię prosi, daj: i nie odwracaj się od tego, który chce u ciebie pożyczyć. UCZY MIŁOWAĆ NIEPRZYJACIOŁ Słyszeliście, że powiedziano: "Będiesz miłował bliźniego twego" a będziesz miał w nienawiści nieprzyjaciela twego. Ja zaś wam powiadam: Miłujcie nieprzyjaciół waszych, dobrze czyńcie tym, którzy was mają w nienawiści, a módlcie się za prześladowujących i potwarzających was, abyście byli synami Ojca waszego, który jest w niebiosach, który sprawia, że słońce jego wschodzi nad dobrymi i złymi, i spuszcza deszcz na sprawiedliwych i niesprawiedliwych. Albowiem jeśli miłujecie tych, co was miłują, cóż za zapłatę mieć będziecie? Czyż celnicy tego nie czynią? A jeśli byście pozdrawiali tylko braci waszych, cóż więcej czynicie? Czyż i poganie tego nie czynią? Wy więc bądźcie doskonali, jako i Ojciec wasz niebieski doskonały jest.

O naśladowaniu Chrystusa, Ks. I, Rozdz. 18

4. Światu byli obcymi, lecz dla Boga najbliższymi i zażyłymi przyjaciółmi. Sami sobie wydawali się niczym, a świat nimi gardził; lecz umiłował ich Bóg i byli drogimi w oczach Jego. Trwali w prawdziwej pokorze, żyli w prostym posłuszeństwie, chodzili w miłości i cierpliwości i dlatego codziennie wzrastali wewnętrznie, zyskując wielką łaskę u Boga. Dani są na wzór wszystkim zakonnikom; i więcej pobudzać nas mają do gorliwego doskonalenia się, niż wielu oziębłych do rozprężenia.

5. Jak wielka była gorliwość wszystkich zakonników w początkach powstania zakonów! Jakaż pobożność w modlitwie, jakież współzawodnictwo w cnocie, jak wzorowa kwitła wśród nich karność! Jakimże odznaczał się wszyscy uszanowaniem i posłuszeństwem dla reguły zakonodawcy! Pozostałe jeszcze ich ślady świadczą, że byli oni ludźmi prawdziwie doskonałymi i świętymi, którzy walcząc dzielnie, umieli deptać to, co ziemskie. Dziś ten już uchodzi za wielkiego, kto nie przekracza reguły, a i ten, który potrafi cierpliwie dźwigać to, co na siebie przyjął. 6. O ustawiczna oziębłości i niedbalstwo nasze! Jakże szybko wygasa nasza pierwotna żarliwość! Z powodu tych zaniedbań i chłodu serca przykrzy nam się życie zakonne.

Teraz odmawiamy modlitwy przypisane na okres pierwszy: "Wyrzeczenie się świata".

Dzień piąty

Św. Mateusz 6, 1-23

Św. Mateusz 6, 1-23

JAK WYKONYWAĆ DOBRE UCZYNKI, JAŁMUŻNĘ? Strzeżcie się, abyście sprawiedliwości waszej nie czynili przed ludźmi, abyście byli widziani od nich; bo inaczej zapłaty mieć nie będziecie u Ojca waszego, który jest w niebiosach. Gdy więc dajesz jałmużnę, nie trąb przed sobą, jak to obłudnicy czynią w synagogach i po ulicach, aby byli czczeni od ludzi. Zaprawdę powiadam wam: Wzięli zapłatę swoją. Ale gdy ty dajesz jałmużnę, niech nie wie lewica twoja, co prawica twoja czyni, aby jałmużna twoja była w skrytości; a Ojciec twój który widzi w skrytości, odda tobie.

JAK SIĘ MODLIĆ? A gdy się modlicie, nie bądźcie jak obłudnicy, którzy radzi modlą się w synagogach i stojąc na rogach ulic, aby byli widziani od ludzi. Zaprawdę powiadam wam: wzięli zapłatę swoją. Ale ty, gdy się modlić będziesz, wejdź do izdebki swojej, a zawarłszy drzwi, módl się do Ojca swego w skrytości; a Ojciec twój, który widzi w skrytości, odda tobie. Modląc się zaś, nie mówcie wiele, jak poganie; albowiem mniemają że w wielomówstwie swoim będą wysłuchani. Nie bądźcie więc do nich podobni; albowiem wasz Ojciec wie, czego potrzebujecie, zanim go poprosicie.

MODLITWA PAŃSKA. Wy tedy tak modlić się będziecie: Ojcze nasz któryś jest w niebiosach! Święć się imię twoje. Przyjdź królestwo twoje. Bądź wola twoja, jako w niebie tak i na ziemi. Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj. I odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom. I nie wwdź nas w pokuszenie. Ale nas zbaw ode złego. Amen. Jeśli bowiem odpuścicie ludziom grzechy ich, odpuści wam też Ojciec wasz niebieski grzechy wasze. Lecz jeśli nie odpuścicie ludziom, ani Ojciec wasz nie odpuści wam grzechów waszych.

JAK POŚCIĆ? Gdy zaś pościcie, nie bądźcie jak obłudnicy smutni; albowiem wyniszczają twarze swoje, aby się okazali ludziom, że postują. Zaprawdę powiadam wam, że wzięli zapłatę swoją. Ale ty, który pościsz, namaść głowę swoją i umyj oblicze swoje, abyś się nie okazał ludziom, że pościsz, ale Ojcu swemu, który jest w skrytości; a Ojciec twój, który widzi w skrytości odda tobie.

O SKARBIE NIEBIESKIM Nie skarbcie sobie skarbów na ziemi gdzie rdza i mól psuje i gdzie złodzieje wykopują i kradną. Ale skarbcie sobie skarby w niebie, gdzie ani rdza ani mól nie psuje, i gdzie złodzieje nie wykopują, ani nie kradną. Albowiem gdzie jest skarb twój, tam jest i serce twoje. Świecą ciała twego jest oko twoje. Jeśliby oko twoje było szczere, wszystko ciało twoje światłe będzie. Ale jeśliby oko twoje było niegodziwe, całe ciało twoje ciemne będzie. Jeśli więc światło, które jest w tobie, jest ciemnością, jakże wielka będzie sama ciemność?

Teraz odmawiamy modlitwy przypisane na okres pierwszy: "Wyrzeczenie się świata".

Dzień szósty

Św. Mateusz 6,24-34; O naśladowaniu Chrystusa, Ks. III, Rozdz. 10

Św. Mateusz 6,24-34

O UFNOŚCI W BOGU Nikt nie może dwom panom służyć; bo albo jednego będzie nienawidził, a drugiego będzie miłował, albo przy jednym stać będzie, a drugim wzgardzi. Nie możecie Bogu służyć i mamonie. Dlatego powiadam wam: Nie troszczcie się o życie wasze, co byście jedli, ani o ciało wasze czym byście się odziewali. Czyż życie nie jest ważniejsze niż pokarm, a ciało niż odzienie? Wejrzyjcie na ptaki niebieskie, że nie sieją ani żną, ani zbierają do gumien, a Ojciec wasz niebieski żywi je. Czyż wy nie jesteście daleko ważniejsi niż one? A kto z was obmyślając, może przydać do wzrostu swego łokieć jeden? A o odzienie czemu się troszczycie? Przypatrzcie się liliom polnym, jak rosną: ani nie pracują ani nie przędą. A powiadam wam, że ani Salomon w całej chwale swojej nie był odziany jak jedna z tych. Jeśli zaś trawę polną, która dziś jest, a jutro będzie w piec wrzucona, Bóg tak przyodziewa, jakże daleko więcej was, małej wiary? Nie troszczcie się tedy mówiąc: Cóż będziemy jeść, albo co będziemy pić, albo czym będziemy się przyodziewać? Bo tego wszystkiego poganie pilnie szukają. Albowiem Ojciec wasz niebieski wie, że tego wszystkiego potrzebujecie. Szukajcie więc najprzód królestwa Bożego i sprawiedliwości jego, a to wszystko będzie wam przydane. Nie troszczcie się więc o jutro; albowiem dzień jutrzejszy sam o siebie będzie się troszczył. Dostyc ma dzień swojej nędzy.

O naśladowaniu Chrystusa, Ks. III, Rozdz. 10

1. *Uczeń.* Panie! Oto znów zwracam się do Ciebie, nie mogę milczeć; przemówię do Pana Boga mego i Króla niebios. *Jakże wielkie mnóstwo słodkości Twojej, Panie, którą zachowałeś dla bojących się Ciebie. (Ps 30, 20).* A czymże jesteś dla tych, którzy Cię miłują i którzy Ci służą całym sercem? Niewysłowioną słodyczą obdarzasz tych, co o Tobie rozmyślają i miłujących Cię napawasz szczęściem. Swoją nieograniczoną miłość okazałeś mi przede wszystkim przez to, iż stworzyłeś mnie, kiedy nie istniałem, a gdy błądziłem z dala od Ciebie, pociągnąłeś mnie ku sobie, abym Ci służył, i chciałeś, abym Cię miłował.

2. Źródło odwiecznej miłości, coż powiem o Tobie? Czy mógłbym zapomnieć Ciebie, gdy Ty raczyłeś o mnie pamiętać nawet wtedy, kiedy marniałem i ginałem? Nad wszelkie spodziewanie zlitowałeś się nad swym sługą i niezastużenie okazałeś mi łaskę i przyjaźń. Jakże Ci się za to odwdzięczę? Nie wszystkim bowiem jest dane, aby wszystkiego się

wyrzekłszy, świat porzucili i poświęcili się życiu zakonnemu. Cóż w tym takiego, że służę Tobie, gdy wszelkie stworzenie służyć Ci powinno? Służby Bożej nie mogę uważać za coś wielkiego; wielkim raczej i cudownym wydaje się fakt, że mnie, tak niegodnego i nędznego, zechciałeś za sługę przyjąć i dołączyć do grona Twych umiłowanych.

3. Twoje jest wszystko, co mam i czym Ci służę. Owszem, więcej Ty mnie służyysz, aniżeli ja Tobie. Oto niebo i ziemia, któreś stworzył dla człowieka, służą mi i pełnią codziennie wszelkie Twe rozkazy. I to mało: chciałeś, by nawet aniołowie ludziom służyli. Wszystko jednak przewycięża fakt, że Ty sam, Panie, raczysz służyć człowiekowi i siebie mu dać obiecałeś.

Teraz odmawiamy modlitwy przypisane na okres pierwszy: "Wyrzeczenie się świata".

Dzień siódmy

Św. Mateusz 7,1-14; O naśladowaniu Chrystusa, Ks. III, Rozdz. 10

Św. Mateusz 7,1-14

NIE NALEŻY SĄDZIĆ. Nie sądźcie, abyście nie byli sądzeni. Albowiem jakim sądem sędzić będziecie takim was osądzą, i jaką miarą mierzyć będziecie, taką wam odmierzą. Czemuż to widzisz źdźbło w oku brata swego, a nie widzisz belki w oku swoim? Albo jakże mówisz bratu swemu: Pozwól, że wyjmę źdźbło z oka twego, a oto belka jest w oku twoim. Obludniku! Wyrzuć pierwszej belkę z oka twego, a wtedy zobaczysz, jak wyrzucić źdźbło z oka brata swego. Nie dawajcie psom tego, co święte, ani nie rzucajcie perel waszych przed wieprze, by ich przypadkiem nie podeptały nogami swymi, i obróciwszy się żeby was nie rozszarpały.

ZALECA MODLITWĘ. Proście, a będzie wam dane; szukajcie, a znajdziecie; pukajcie, a będzie wam otworzone. Albowiem każdy, kto prosi, otrzymuje; i kto szuka, znajduje; a pukającemu, będzie otworzone. Albo który z was człowiek, jeśliby go syn jego prosił o chleb, czy poda mu kamień? Albo jeśliby prosił o rybę, czy poda mu węża? Jeśli więc wy, choć jesteście złymi, umiecie dobre datki dawać synom waszym, jakże daleko więcej Ojciec wasz, który jest w niebiosach, da rzeczy dobre tym, którzy go proszą? Wszelako więc, cokolwiek chcecie, aby wam ludzie czynili, i wy im czyńcie; bo to jest Zakon i prorocy.

O DRODZE WĄSKIEJ I SZEROKIEJ. Wchodźcie przez ciasną bramę; albowiem szeroka brama i przestronna jest droga, która wiedzie na zatracenie, a wielu jest, którzy przez nią wchodzą. O jak ciasna brama i wąska jest droga, która wiedzie do życia, a mało jest tych, którzy ją znajdują!

O naśladowaniu Chrystusa, Ks. III, Rozdz. 10

4. Cóż Ci dam za te wszystkie dobra? Obym Ci mógł służyć po wszystkie dni mego życia! Gdybym choć przez jeden dzień godnie Ci służyć zdołał! Zaprawdę, Ty jeden jesteś godzien wszelkiej służby, czci i wiekuistej chwały. Zaiste, Panem jesteś moim, a ja biednym Twym sługą, który Ci winien służyć ze wszystkich sił i w uwielbieniu Ciebie nigdy nie znać spoczynku. Tak chcę i tak pragnę, a czego mi nie dostaje, Ty racz uzupełnić.

5. Wielki to zaszczyt i chwała służyć Tobie i ze względu na Ciebie wszystko inne porzucić. Obfitej łaski dostąpią ci, którzy się wpręgą dobrowolnie w Twoją najświętszą służbę. Ci wszyscy, którzy dla Twej miłości wyrzekli się wszelkiej przyjemności ciała, doznają najśodszej pociechy Ducha Świętego. Wielką swobodę myśli osiągną ci, co dla Twego imienia pójdą wąską drogą i wyzbędą się wszelkich trosk światowych.

6. O wdzięczna i radosna służbo Boża, przez którą człowiek staje się rzeczywiście wolnym i świętym. O święty stanie życia zakonnego, który czynisz człowieka równym aniołom, przyjemnym Bogu, strasznym-szatanom, godnym szacunku u wszystkich wiernych. Służbo droga i pożądana! Przez ciebie wysługuje się najwyższe dobro i dostępuje wiecznego wesela!

Teraz odmawiamy modlitwy przypisane na okres pierwszy: "Wyrzeczenie się świata".

Dzień ósmy

Św. Mateusz 7, 15-29; O naśladowaniu Chrystusa, Księga III, Rozdz. 7

Św. Mateusz 7, 15-29

O PRAWDZIWIE DOBRYCH UCZYNKACH Strzeżcie się pilnie fałszywych proroków, którzy do was przychodzą w odzieniu owczym, a wewnątrz są wilkami drapieżnymi. Z owoców ich poznacie ich. Czy zbierają z cierni jagody

winne, albo z ostu figi? Tak wszelkie drzewo dobre rodzi owoce dobre, a złe drzewo rodzi owoce złe. Nie może drzewo dobre rodić owoców złych, ani drzewo złe rodić owoców dobrych. Wszelkie drzewo, które nie rodzi owocu dobrego, będzie wycięte i w ogień wrzucone. A przeto z owoców ich poznacie ich. Nie każdy który mówi: Panie, Panie, wejdzie do królestwa niebieskiego, ale ten co czyni wolę Ojca mego, który jest w niebiosach, ten wejdzie do królestwa niebieskiego. Wielu powie mi w ów dzień: Panie, Panie! czyśmy nie prorokowali w imię twoje i w imię twoje nie wyrzucali czartów i w imię twoje nie czynili wielu cudów. A wtedy wyznam im: żem was nigdy nie znał, odstąpcie ode mnie, którzy czynicie nieprawość.

O MOCNYM BUDOWANIU Każdy więc, który słucha tych słów moich i wypełnia je, będzie przyrównany człowiekowi mądrymu, który zbudował swój dom na opoce. I spadł deszcz, i przyszły rzeki, i wiały wiatry, i uderzyły na ów dom, a nie upadł; bo był na opoce ugruntowany. I każdy który słucha tych słów moich, a nie wypełnia ich, będzie podobny człowiekowi głupiemu, który zbudował swój dom na piasku. I spadł deszcz, i przyszły rzeki, i powiały wiatry, i uderzyły na ów dom; i upadł, i był upadek jego wielki. I stało się, gdy Jezus dokończył tych słów, zdumiewały się rzesze nad nauką jego. Albowiem nauczał ich jak władzę mający, a nie jak ich doktorowie i faryzeusze.

O naśladowaniu Chrystusa, Księga III, Rozdz. 7

4. Kto w czasie pokoju czuje się bardzo bezpieczny, ten w czasie walki nazbyt się trwoży i chwieje. Gdybyś umiał być zawsze pokornym i skromnym i roztropnie kierować i rządzić swym duchem, nie narażałbyś się tak łatwo na niebezpieczeństwo grzechu. Dobra to rada, abyś czując w sobie zapał duchowy, pomyślał, co będzie, kiedy zgaśnie światło Boże. Gdy znów braku światła doświadczysz, myśl, że może powrócić łaska, którą ci do czasu odjąłem dla mojej chwały i twojej przestrogi.

5. Często taka próba jest pożyteczniejsza, niż gdyby wszystko zawsze wieść ci się miało pomyślnie. Zasług nie należy oceniać podług tego, czy kto ma wiele pociech i objawień, czy jest biegły w znajomości Pisma Św. lub czy zajmuje wysokie stanowisko, ale czy jest ugruntowany w prawdziwej pokorze i napełniony miłością Bożą, czy szczerze i we wszystkim szuka chwały Bożej, siebie uważa za nic i prawdziwie sobie nie pobbłaża oraz czy umie się więcej cieszyć, gdy jest upokorzony i wzgardzony, niż otoczony czcią.

Teraz odmawiamy modlitwy przypisane na okres pierwszy: "Wyrzeczenie się świata".

Dzień dziewiąty

O naśladowaniu Chrystusa, Ks. I, Rozdz. 13

1. Dopóki żyjemy na ziemi, nie możemy być wolni od utrapienia i pokus. Stąd w książce Joba napisano: Bojowaniem jest żywot człowieczy na ziemi. (*Job 7, 1*) Każdy przeto powinien troskliwie baczyć na siebie w chwilach pokus i czuwać w modlitwie, aby się nie dać zwieść szatanowi, który nigdy nie usypia, lecz jak lew ryczący krąży, szukając, kogo by pożarł. (1P 5, 8). Nikt nie jest tak doskonały i święty, by od czasu do czasu nie doświadczył pokus; i nigdy nie możemy być od nich zupełnie wolni.

2. Pokusy, mimo że dokuczliwe i ciężkie, są jednak często pożyteczne dla człowieka; służą bowiem ku jego upokorzeniu, oczyszczeniu i doskonaleniu. Każdy święty przechodził przez wiele utrapień i pokus i dzięki nim postępował w cnocie. Ci jednak, którzy pokusom się nie oparli, odpadli i zostali odrzuceni. Nie ma tak świętego zakonu ani tak ukrytego miejsca, gdzie by nie było pokus lub przeciwności.

3. Człowiek, dopóki żyje, nie jest zupełnie wolny od pokus, w nas samych tkwi ich źródło, gdyż narodziliśmy się w pożądliwości. Gdy jedna udreka lub pokusa ustępuje, nadchodzi druga, i zawsze będziemy cierpieć, albowiem utraciliśmy dobro pierwotnej szczęśliwości. Wielu usiłuje uciec od pokus, a głębiej w nie wpadają. Nie możemy zwyciężyć przez samą tylko ucieczkę, lecz przez cierpliwość i prawdziwą pokorę staniemy się silniejsi od wszystkich nieprzyjaciół.

4. Kto odsuwa się od zła tylko powierzchownie, nie wrywając go z korzeniami, ten niewiele postąpi; pokusy powrócą, a nawet silniej i bardziej natarczywie w niego uderzą. Powoli, przy wielkiej cierpliwości, wytrwałości i przy pomocy Bożej, pewniej zwyciężysz niż przez gwałtowność lub własną nierozwagę. W pokusie szukaj często rady, a z cierpiącym pokusy nie obchodź się twardo, lecz pocieszaj go tak, jakbyś pragnął, by ciebie pocieszano.

5. Początkiem wszystkich złych pokus jest niestałość umysłu i mała ufność w Boga. Albowiem jak łodzią bez steru fale miotają na wsze strony, tak człowiek opieszawy i w postanowieniach swych niestały często bywa kuszony.

Teraz odmawiamy modlitwy przypisane na okres pierwszy: "Wyrzeczenie się świata".

Dzień dziesiąty

O naśladowaniu Chrystusa, Ks. I, Rozdz. 13

5.(c.d.) Ogień doświadcza żelaza twardego (*Ekli 31,31*), a człowieka sprawiedliwego w pokusach. Często nie wiemy, co możemy, lecz pokusa ujawnia, czym jesteśmy. Czuwać zaś należy zwłaszcza na początku pokusy, gdyż łatwiej pokonać nieprzyjaciela wtedy, kiedy wszelkimi sposobami wzbrania się mu dostępu do duszy i zabiega mu drogę, gdy do wrót kołatać zaczyna. Stąd powiedziano: w początkach złemu zaradzaj; na próżno używasz leków, kiedy przez długą zwłokę choroba się wzmogła. (*Owidiusz, Księga o lekarstwach 91*). Albowiem najpierw pojawia się prosta myśl, potem żywe wyobrażenie, następnie upodobanie, złe poruszenie serca, wreszcie przyzwolenie. Tak powoli wkracza całkowicie wróg niegodziwy, gdy na początku nie stawia mu się oporu. Im kto dłużej zwleka z wewnętrznym oporem przeciw pokusom, tym co dzień staje się słabszy, wróg zaś coraz mocniejszy

6. Jedni doznają cięższych pokus na początku swego nawrócenia, inni przy końcu. Niektórych trapią one niemal przez całe życie. Jeszcze innych nawiedzają mało kiedy i niezbyt dokuczliwie; a to wszystko dzieje się według zrządzenia mądrości i sprawiedliwości Bożej, która zważa na stan i zasługi każdego człowieka, a wszystko prowadzi ku zbawieniu wybranych.

7. Nie powinniśmy przeto rozpaczać w pokusach, lecz tym goręcej prosić Boga, aby nas raczył wspierać w każdym ucisku. On napewno wg. słów Św. Pawła, nie dopuści kusić was ponad to, co możecie, ale z pokusą zgotuje też wyjście, abyście mogli wytrzymać (*1Kor 10, 13*). W każdym utrapieniu i pokusie unizajcie się zatem pod potężną ręką bożą (*1P 5, 6*), bo On wybawi i wywyższy pokornych duchem.

8. W pokusach i udręczeniach człowiek doświadcza, ile postąpił; wtedy też większą zdobywa zasługę i bardziej się ujawnia jego cnota. Cóż w tym wielkiego, gdy człowiek jest pobożny i gorliwy, kiedy mu nic nie dolega? Jeśli jednak w czasie przeciwności zachowuje się cierpliwie, wtedy jest nadzieja dużego postępu w dobrym. Niektórzy potrafią się oprzeć wielkim pokusom, a mimo to ulegają często małym i codziennym; dopuszcza to Bóg, ażeby w ten sposób upokorzeni, nie ufali sobie zbyt podczas wielkich doświadczeń, skoro pod ciężarem drobnych upadają.

Teraz odmawiamy modlitwy przypisane na okres pierwszy: "Wyrzeczenie się świata".

Dzień jedenasty

O naśladowaniu Chrystusa, Ks. I, Rozdz. 25

2. Ktoś niespokojny często bywał ponoszony to trwogą, to nadzieją; pewnego razu, udręczony strapieniem, wszedł do kościoła i upadłszy na twarz przed jednym z ołtarzy, modlił się i trapił w sobie, mówiąc: O, gdybym wiedział, że wytrwam! Natychmiast usłyszał w sercu Bożą odpowiedź: A gdybyś to wiedział, cóż byś uczynił? Czyń teraz, co chciałbyś czynić wtedy, a będziesz zupełnie bezpieczny. Pocieszony zaraz i wzmocniony, porucił się Woli Bożej, i ustala dręcząca go niepewność. Już nie był ciekawy swojej przyszłości, lecz zarówno przy rozpoczynaniu, jak i wykonywaniu każdej dobrej sprawy pytał jedynie, jaka jest Wola Boża i czym Bogu spodobać się może.

3. Miej nadzieję w Panu, a czyni dobrze, mówi Prorok, i mieszkaj w ziemi, a będziesz się karmił jej bogactwami! (*Ps 36, 3*). Jedno jest, co wielu odciąga od doskonalenia się i gorliwej poprawy: lęk przed trudnościami i mózół walki. Wszakże, w porównaniu z innymi, ci przede wszystkim postępują w cnocie, którzy walczą tym mężniej, im liczniejsze spotykają trudności i sprzeczności. Człowiek wtedy najwięcej się doskonali i zyskuje większą łaskę, kiedy siebie najmocniej zwycięża i upokarza.

4. Lecz nie wszyscy mają równie wiele do pokonania w sobie i do umartwienia. Człowiek idący chętnie w zawody, choćby miał wiele namiętności, szybciej postąpi niż ktoś dobrego usposobienia, ale o mniejszej gorliwości. Dwie rzeczy służą szczególnie do gruntownej poprawy: odrywanie się siłą od wrodzonych złych skłonności i żarliwe zabieganie o cnoty, których najbardziej nam trzeba. Staraj się też szczególnie tego wystrzegać i w sobie zwalczać, co ci się najbardziej nie podoba u innych.

5. Wykorzystuj wszystko ku swemu udoskonaleniu; jeśli widzisz dobre przykłady lub słyszysz o nich, zapalaj się do ich naśladowania. Jeśli zaś widzisz coś naganego, strzeż się, byś sam tego nie uczynił, a gdybyś kiedy tak czynił, staraj się czym prędzej poprawić. Jak oko twoje patrzy na innych, tak inni patrzą na ciebie. Jak miło i słodko widzieć braci żarliwych, pobożnych, uległych i karnych! Jakże smutno i przykro patrzeć na żyjących w rozprężeniu i nie spełniających swego powołania! O, jak szkodliwą jest rzeczą zaniedbywanie swego powołania, a skłanianie się ku temu, czego nam nie zalecono!

6. Pomnij na postanowienie, któreś uczynił i miej zawsze przed oczyma Chrystusa Ukrzyżowanego. Wpatrując się w życie Chrystusa, zawstydzisz się, żeś dotąd tak mało usiłował je naśladować, choć już od tak dawna jesteś na drodze Bożej... Gdyby Jezus Ukrzyżowany wszedł do naszego serca, jakżeż szybko byśmy nabyli doskonałej mądrości. *Teraz odmawiamy modlitwy przypisane na okres pierwszy: "Wyrzeczenie się świata".*

Dzień dwunasty

Św. Łukasz 11, 1- 13; O naśladowaniu Chrystusa, Ks. I, Rozdz. 25

Św. Łukasz 11, 1- 13

WYTRWAŁOŚĆ W MODLITWIE. I rzekł do nich: Kto z was będzie miał przyjaciela, i pójdzie do niego o północy, i powie mu: "Przyjacielu, pożycz mi trzy chleby; bo przyjaciel mój przyszedł do mnie z drogi, a nie mam co przed nim położyć." A on z wewnątrz odpowiadając, rzekłby: "Nie naprzykrzaj mi się, już drzwi zamknięte, a dzieci moje są ze mną w łóżku; nie mogę wstać i dać ci." I jeśli on będzie dalej kołatał, powiadam wam: chociaż nie da mu, i nie wstanie, dlatego że jest przyjacielem jego, to dla natręctwa jego wstanie, i da mu tyle, ile mu potrzeba. I ja wam powiadam: Proście, a będzie wam dane; szukajcie, a znajdziecie; pukajcie, a będzie wam otworzone. Albowiem każdy, kto prosi, otrzymuje; a kto szuka, znajduje; pukającemu będzie otworzone. Kto zaś z was jeśli prosi ojca o chleb, czy da mu kamień; albo o rybę, czy zamiast ryby da mu węża? Albo jeśli by prosił o jajo, czy poda mu skorpiona? Jeśli więc wy, choć jesteście złymi, umiecie dawać dobre datki dzieciom waszym, o ileż więcej Ojciec wasz z nieba da ducha dobrego tym, którzy go proszą?

O naśladowaniu Chrystusa, Ks. I, Rozdz. 25

9. Obyśmy mogli nie czynić nic innego jak tylko chwalić Pana Boga naszego sercem i ustami. O, gdybyś nigdy nie potrzebował ani jeść ani pić, lecz mógł go ciągle uwielbiać i oddawać się tylko sprawom ducha! Byłbyś wtedy o wiele szczęśliwszy niż teraz, gdy ciału swemu w każdej potrzebie musisz służyć. Oby nie było tych potrzeb, lecz tylko duchowy pokarm dla duszy, w którym niestety – tak rzadko smakujemy!

10. Kiedy człowiek dojdzie do tego, że w każdym stworzeniu nie szuka już pociechy, wówczas dopiero zaczyna się doskonale rozmiłowywać w Bogu; i wtedy też będzie zawsze zupełnie zadowolony, jakkolwiek ułożą się sprawy. Wówczas ani go pomyślność nazbyt nie uweseli, ani przeciwność nie zasmuci, z zupełną ufnością odda się Bogu, który jest dla niego wszystkim we wszystkim i dla którego nic nie ginie, nic nie umiera, lecz wszystko żyje i służy mu na każde skinienie.

11. Pomnij zawsze na koniec i na to, że utracony czas nie wraca. Bez gorliwości i pilności nigdy nie nabędziesz cnót. Skoro zaczniesz wpadać w oziębłość, źle się z tobą dzieje. Jeśli zaś oddasz się całej żarliwej służbie, wtedy znajdziesz pokój i przez umiłowanie cnoty oraz dzięki łasce Bożej uczujesz, że ta praca nie jest taka ciężka. Człowiek żarliwy i pilny gotów jest na wszystko. Większego trudu potrzeba do zwyciężenia wad i namiętności niż do dźwigania najcięższych znojów i trudów pracy fizycznej. Robotnik pijak nie wzbogaci się, a kto gardzi małymi rzeczami, pomału upadnie. (*Ekli 19,1*) Jeśli dzień spędzisz pożytecznie, radować się będziesz pod wieczór. Czuwaj nad sobą, dodawaj sobie bodźca, napominaj, a jakkolwiek drudzy postępują, ty nie zaniedbuj siebie. O tyle tylko udoskonalisz się, o ile sam siebie ujarzmisz.

Teraz odmawiamy modlitwy przypisane na okres pierwszy: "Wyrzeczenie się świata".